

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Poniedziałek, 24 grudnia 1917 r.

CENA PRENUMERATY: w Łodzi z odnośnym do domu i na prowincję rocznie Mk. 27, półrocznie Mk. 13.50, kwartalnie Mk. 6.75, miesięcznie Mk. 2.25. Zagranicą kwartalnie Mk. 7.50

CENA OGŁOSZEŃ: Na stronie 1-iej w tekście mk. 1.75 f. za wiersz pet. jedno-tamowy. Nekrologja i Reklamy 75 f. za wiersz pet. Ogłoszenia zwyce, 50 f. za wiersz pet. Drobiazgi 7 f. za wyraz

Bala Koncertowa, Dzielna Nr. 18.

31 grudnia 1917 roku

Wielka Zabawa Sylwestrowa

Wzięciem wybitnych sił artystycz. miejscowych i warszawskich. Mnóstwo niespodzianek. Szereg pierwszorzędných atrakcji. Turniej poetycki. Poczta towarzyska. Confetti. Serpantyny. Organizują zabawę sylwestrową i zapraszają na nią: Towarzystwo Literatów i Dziennikarzy Polskich w Łodzi, Łódzka Orkiestra Symfoniczna, Zrzeszenie artystów-malarzy. Bilety sprzedaje Czytelnia Nowości Alfreda Straucha, Dzielna 12.

Przy oplatku.

Prastarym ojców obyczajem ślemy Wam, Szanowne Czytelniczki i Szanowni Czytelnicy „Kurjera“ życzenia — Dosiego roku.

Skoro pierwsza gwiazdka zabyśnie na niebosklenie, łamiąc się oplatkiem, symbolem miłości bratniej, zasiądziemy dziś tradycyjnym obyczajem do wieszery wigilijnej. Nie w ilości i jakości potraw leży treść tej biesiady rodzinnej, lecz w jej symbolicznem znaczeniu. To też gość Wasz codzienny i przyjaciel — „Kurjer“ myśla i sercem będzie z Wami, życząc Wam przy oplatku, byście w y tr wali i przetrwali tę chwilę ciężką, przelomową, której kres prawdopodobnie już niedaleki.

Redakcja.

Gwiazda Betleemska.

I znowu gwiazda święta jaśnieje
Znów w sercach wstaje różany świt,
Słyszac w nie ciche, tęskne nadzieje,
Ze może spocznie duch wiarą zmyt.

Odpoznie może po dniach upadku,
Duszących piaskiem i kurzem dróg
W noc, w której „Słowo peddane
[Ciału“

Z światła na sieni spłynęło pręg.
Bo ten duch ludzki, smutny, znękany,
Omdlewa—dalej nie mocen isć...
Naprózno tęskni, gdzie żyzne łany,
Gdzie wonnych kłosów złocena kłęb...
Daremnie szuka zdroju żywego,
Co gasi wszelkie pragnienia, gład,
Po których niema: „Czemu? Dlaczego?“
Błędny lot skrzydeł w męty go [zwiądzi...]

A to, co ducha celem, żywiołem
Zwodniczy tuman rozmów skryt —
Wszystkie się żądze rozikały spolem,
Wiac miast słońca—szechowy pył...
Wlec jak sieroce, skrzywdzone dziecie,
Co trwożnym wzrokiem spogląda w dal
Na wichr ogniolowy, co żyłem niecie
Z rozpacza woła „spal mię ach spall“

Aż oto gwiazda świetlista, słodka,
W szafirze nocy, jak sześcicie lśni,
Duch, choć męczeński, gdy blask jej
[spotka
Wierzy i czeka zwycięskich dni.

Wzjeżdż Betleemski! Wzjeżdż gwiazdo
[jasna
Przed nami ciemnia—za nami żal
Niech cię rozwieje jasność twa
[własna
Co krusze, słabe zmięń w mocy stali
S. O.

Bóg się rodzi...

Szybko zmrok zapada zimowy...
W sienkach nocy pogrąza się miasto...
Ponury smutek ciężkiej doby wojennej
reżanca nad niem swe skrzydła.
Cisza, straszna, smętna cisza ogarnia
te ruchliwe wielce, tętniące życiem—
niegdys—ulice, domy...
Na niebosklenie błysła pierwsza
gwiazdeczka... Wraz druga, trzecia—
posłane Bożą ręką wschodzą miljo-
nami i upiększają firmament nie-
bieski. Wesole, radośnie mrugają ku
sobie.

Wesole—radośnie—a tutaj na pa-
dole ziemskim smutek bezbrzeżny.
Czemu to? Wszak dzisiaj ludzkość
cała obchodzi Narodziny Tego, co
ludy wywiódł z ciemności niewoli, a
Nauka Jego prowadzi ku najszczyt-
niejszemu ideałom...

Wszak to dziś radosne Narodziny
Jezusa Chrystusa...

O, już przygasają chwilowo gwiazd-
ki, przyémione blaskiem Gwiazdy
Betleemskiej, która już wieści światu
nowinę radosną...

Budź w sercach nadzieje...
Już poraz czwarty chwili olbrzy-
miego kataklizmu dziejowego zwi-
astuje nam ona lepsze dni—nową w serca
wlewa otuchę...

Tym razem wszystkie zda się za-
powiadać, że srogiego nadchodzi kres
czasu... Niechże więc i dzisiaj Gwia-
zda Betleemska wniesie pod każdą
strzechę wieśniacza, do każdej izdebki
robotniczej, tam, gdzie dziś ponury
wazędzie smutek panuje, ciepło po-
wazecznej miłości—a niechaj w serca
nasze w serca zwłaszcza ludu na-

szego—w serca rzesz najbardziej u-
pośledzonych,—wleje otuchę—świeżą
nadzieję, iż lepszych nastanie dni
czas...

Niechaj nowa wiara zawita dziś
do serc naszych — Przez zwątpie-
nie—przez smutek!

Witaj nam Gwiazdo Betleem-
ska—witaj zwiastunko pokoju i mi-
łości—wiary i nadziei, żywej na-
dziei— — witaj! — Witaj w tych
ciężkich, okrutnych—czasach wojny.

Bądź nam i pocieszeniem i ogni-
wem zespalającem: złaczmy się
wszyscy myślą dzisiaj w pojęciu
Boga, ojezyny i bliźniego mi-
łości — — —

Skromna * * *
wieczera wigilijna...
I to jeszcze nie na każdym stole się
znajdzie...

Nie płoną tak, jak dawniej—
świeczki na choinkach ku uciechu
dziatwy naszej, na którą czekały
sute podarki gwiazdkowe...

W skupieniu łamiemy się trady-
cyjnym oplatkiem, życząc sobie
szężerze nowej nadziei — w lepsze,
szężśliwsze czasy, które zdają się
już być tak bliskie—tak bliskie—
dzis—przy skromnej wieczery wigilij-
nej...
M. Skielarz

Czwarty Rok.

Już poraz czwarty od początku
wojny obchodzimy Święta Bożego
Narodzenia przy odgłosie armat, zle-
jących z dziesiątków tysięcy gar-
dzieli śmierci i zniszczenia. Przez
trzy z rzędu lata ani na chwilę nie
reznęły się dymy pożarów i opary
krwi, zasłaniające horyzont na ol-
brzymich dziejom ludzkości dotych-
czas nieznanych frontach bojowych.
Zdawale się, że jakiś szal opętał lu-
dzi w tytanicznych bojach mordują-
jących się nawzajem; że nie będzie
końca tej hakatombie ofiar ludzkich,
orgji niszczenia najeśniejszych do-
bytków kultury, na której rozwój
wieków się składały. Aliści w czwar-
tym roku tej potwornej wojny, na
krótko przed Bożem Narodzeniem u-
kazala się Jutrzenka, zwiastująca
pokój. Czy rozpali się ona w jasną
gwiazdę powszechnego pokoju i
wprowadzi ludzkość na szlaki praw-
dziwego postępu tam gdzie walkę
toczą jedynie szlachetna rywalizacja
wiedzy i pracy twórczej; czy też
pogrąży ją znowu w odmęt szatań-
skich bratobójczych krwawych za-
pasów, przesądzać byłoby zawcze-
śnie. Przed dwoma tysiącami blisko
lat, w dobie, gdy stary porządek
rzeczy już się przeżywał i ludzkość
łaknęła odrodzenia zabłysła nad Be-
tleem jutrzenka zwiastująca Narodzi-
ny Tego, co przez śmierć męczeńską
miał świat odrodzić, na nowo wpro-
wadzić go szlaki, u kresu których
czeka ludzkość błogi spokój po tylu
walkach i cierpieniach, które przeżyć
musiała. I nie będzie wówczas ani
panów, ani niewolników, ani uciska-
nych narodów ani uciskających, nie
będzie... Wszyscy milować się będą
jak bracia żyjąc w zgodzie i brat-
niej miłości. Daleką ma jeszcze
ludzkość drogę, zanim dotrze u-

szczyty i stanie u stóp zenitu ludz-
kiego postępu.

Wojna obecna jest jednym z o-
kresów w tej podróży ludzkości ku
granicom świtu błogich dni. Jutrzen-
ka, zwiastująca jej kres, ukazała się
w okresie uroczystości Bożego Na-
rodzenia, jest dobrym zwiastunem
powszechnego pokoju.

Być może zaciemnia ją jeszcze
chmury, bo moce ciemności niełatwo
ustępują mocom światła, ale całko-
wicie nie zgaśnie. Na najbliższym ob-
chodzącym nas froncie bojowym u-
ciechy już działa i anioł pokoju roz-
postarł swe skrzydła.

Czy ich nie zwinie i działa nie
zagraja ponownie? Kto odgadnąć
zdoła. Wojna obecna—to wojna nie-
spodzianek. Dość przebież myśla
dzieje tych trzech lat nad wyraz
ciężkich dla całej ludzkości, nie wy-
kluczając krajów neutralnych. W
pierwszym roku wojny mówiono o
zaborze Konstantynopola przez Re-
sję, Siedmiogrodu przez Rumunję,
Triestu i Trydentu przez Włochy
i tym podobnych imperjalistycznych
zahorczych celach wojny. Dzisiaj mó-
wi się o pokoju demokratycznym,
bez zaberów i pogwałcen woli lu-
dów, które same stanowić będą o
sobie. Jest to niewątpliwie niespo-
dzianka, której nikt nie przewidywał
w początkach wojny. Mówiono wpraw-
dzie o obronie słabszych narodów
przed gwałtami mocniejszych ich są-
siadów, lecz nie o prawo samookre-
ślenia swej przynależności państwo-
wej, o czym teraz głośno się już mó-
wi i stawia w programie przyszłych
traktatów pokojowych. W począt-
kach wojny mówiono tylko o auto-
nomji Polski, mniej lub więcej szer-
rokiej. Sprawę Polski uważano za
sprawę wewnętrzną Rosji.

Dzisiaj Polskę ogłoszono już pań-
stwem niepodległym, a sprawa jej
stała się sprawą międzynarodową.
W pierwszym roku wojny wierzone
w potęgę saratu rosyjskiego, liczone
się bardzo poważnie z niewyczerpa-
ną jego siłą zbrojną, w jego wielko-
mocarstwową potęgę, w końcu trze-
siego roku wojny sarat rosyjski ru-
nął, jak kolos na glinianych nogach.
Rosja ogłosiła się rzo czepolita.
Któż wie, jakie jeszcze niespodzianki
kryją się w nieznanem jutrze wojny,
które, kładąc jej kres, otworzą nowy
okres w dziejach ludzkości, nowy etap,
zbliżający ją do zenitu jej dążeń. To
tylko pewne, że po wojnie ulegnie
zmianie nie tylko dzisiejszy układ
polityczny świata, lecz i jego stosun-
ki gospodarcze, handlowe, przemy-
słowe i wogóle kulturalne. Zmieni
się psychologia narodów. Na widok
nie wystąpią nowe siły, detychczas
ukryte w łonie ludów, zapanu-
ją nowe światopoglądy. Słowem świat
się odrodzi. Zmurszały stary porzą-
dek rzeczy zastąpi nowy, świeży,
pełen miłościwej energii. Nie ulega
też wątpliwości, że wojna obecna,
wbrew życzeniom tych, co ją zapoczątkowali,
toczy się o wolność lu-
dów, jest wojną powszechną. Jest
więc tą wojną, którą przepowiedział
Miekiewicz, że przyniesie Zmartwych-
wstanie Polski do nowego samo-
dzielnego bytu.

St. Lp.

Sprawy polskie.

„Lokalanzeiger“ komunikuje: — Prezes ministrów polskich, p. Kucharzewski, przybył w sobotę o godz. 8 rano do Berlina i stanął w hotelu Adlon. W otoczeniu jego znajduje się kierownik departamentu politycznego hr. Roztworowski, następnie minister skarbu Wieniawski i komisarz niemiecki przy rządzie polskim dr. Zychliński.

Prezes ministrów polskich, którzy w ciągu dnia wczorajszego miał okazję konferowania z sekretarzem stanu v. Kühlmannem podczas podróży tego ostatniego do Brześcia Litewskiego, przybył obecnie na skutek zaproszenia kanclerza Rzeszy hr. Hertlinga. Pan Kucharzewski złożył dzisiaj wizyty niemieckim władzom państwowym. O godz. 1 prezes ministrów polskich i towarzysze jego byli na śniadaniu u kanclerza Rzeszy. Popołudniu prezes ministrów złożył wizyty ambasadzie austriackiej i tureckiej, jak również poselstwu bułgarskiemu. Wieczorem został zaproszony na ucztę do podsekretarza stanu v. Busche. — Prezes ministrów i towarzysze jego również dzień jutrzejszy spędzą w Berlinie. Na dłuższy pobyt w stolicy Niemiec prezes ministrów polskich ma powrócić dopiero 4 stycznia. Prawdopodobnie do Berlina przybędą wówczas również członkowie Rady Regencyjnej, ks. Lubomirski i hr. Ostrowski, wraz ze swymi adiutantami, oraz szefowie departamentów ministrów polskich.

Wydanie wieczorne „Lokalanzeigera“ donosi: — Prezes ministrów polskich, p. Kucharzewski, był podejmowany przez kanclerza Rzeszy niemieckiej. Przy uczcie byli obecni członkowie rodziny kanclerza. — Podczas uczy na serdeczny toast, wzniesiony na cześć polskiego prezesa ministrów, p. Kucharzewski odpowiedział w języku niemieckim. Po śniadaniu odbyła się konferencja, która doprowadziła do pomysłnych wyników. Główny jej temat stanowiła sprawa udziału przedstawicieli Polski w rokowaniach pokojowych.

Wieczorem u podsekretarza stanu v. Busche odbył się bankiet na cześć prezesa ministrów polskich, na bankiet ów otrzymali zaproszenia wszyscy obecni w Berlinie sekretarze stanu, oraz ministrowie pruscy.

W niedzielę po południu prezes ministrów p. Kucharzewski był w gościnie u rady poselskiego ks. Hatzfelda:

O udziale Polaków w rokowaniach pokojowych.

„Börsenzeitung“ pisze: „Jak się dowiadujemy, w dobrze poinformowanych kręgach panuje pogląd, że istotnie przewidywany jest udział Polaków w rokowaniach pokojowych.“

Wynikło to już z faktu, że pół-urzędowe biuro telegraficzne Wolffa rozpowszechniło wiadomość o zgłoszeniu życzeń polskich co do tego udziału, co nie mogłoby mieć miejsca, jeżeliby zamierzano odrzucić te życzenia.

Przyszła organizacja Polski oraz stosunek samodzielnego Królestwa Polskiego do państw środkowo-europejskich i do Rosji — są to zagadnienia, które będą jednym z głównych przedmiotów rokowań w Brześciu Litewskim, czy też w innej do tego celu wybranej miejscowości.

Tak więc istnieje projekt dania sposobności przedstawicielom Polski brania udziału w rokowaniach w określonej formie i granicach, by umożliwić im wypowiedzenie swych życzeń i wniosków.

Natomiast nie może być mowy o urzędowym przedstawicielstwie w perłacyjnych w formie bezpośredniego udziału Polaków obok rządów państw centralnych i Rosji.

Pokój może być zawarty jedynie między stronami, prowadzącymi wojnę, a prztem Polska nie jest we

władztwem tego słowa znaczeniu państwem zorganizowanym, ani jako takie, nie brała udziału w wojnie.

„Voss. Ztg.“ otrzymał depeszę z Wiednia treści następującej:

W Warszawie bawi obecnie marszałek polny — porucznik Rozwadowski, uważany powszechnie za kandydata na polskiego ministra wojny.

Został on przez prezydenta ministrów przedstawiony generał-gubernatorowi i, w razie zatwierdzenia go przez władze niemieckie, przedsięwzięcie natychmiast kroki w kierunku organizowania siły zbrojnej.

„Prawda“ petersburska donosi: Rada komisarzy ludowych delegowała adwokata Leszczyńskiego z Petersburga, wiceprezesa komisji likwidacyjnej dla spraw polskich, do udziału w imieniu Polaków w rokowaniach pokojowych.

Młodzi a polityka.

Wiele doniesień treści, silnie odraża i przepołona szczerem patriotyzmem odezwę wydało Zjednoczenie młodzieży polskiej. Odezwę tę przedrukowaliśmy dosłownie w numerze czwartkowym naszego pisma z dnia 20 grudnia r. b. Polecamy ją gorąco całej młodzieży łódzkiej płci obojga, myślącej i czującej po polsku. Rozumiemy ją dobrze, odczuwamy jej perywy i uczucia, lecz chcielibyśmy, by i młodzież nasza pojęła, jaka jej rola przypada w służbie Ojczyźnie, w tej doniosłej dla jej przyszłych losów chwili przełomowej.

Rozumiemy też, że młodzież zapalna, gorąca, idąca zawsze bardziej za porywem serca pod wrażeniem przeżywanych wypadków dziejowych, niż wskazaniem zimnego rozsądku, silnie musi reagować na objawy, obrażające jej uczucia patriotyczne. Dlatego też byliśmy zawsze i jesteśmy zdania, że młodzież powinna zawsze trzymać się z dala od polityki.

Nie dlatego, byśmy jej odmawiali prawa interesowania się zagadnieniami politycznymi bieżącej chwili, lecz dlatego, że młodzież polska ma w sobie obecnie i wiele donioslejszą rolę do spełnienia. Winna się ona przygotować odpowiednio do służby Ojczyźnie, gdy ukończy studia i będzie musiała wziąć na swe barki troskę o dalsze losy Ojczyzny, służyć jej w złej czy dobrej doli, tak, by nie uронiła z dobytka narodowego, przekazanego jej przez poprzednie pokolenia, a raczej go pomnożyć stokrotnie. Polityka wymaga zimnej rozwagi, chłodnego i rzeczowego oceniania wypadków i zdarzeń chwili bieżącej; do czego ani temperament, ani wrażliwość młodzieży wcale się nie nadaje.

Natomiast polityka paczy charakter młodzieży, częstokroć ją rozgoryczy i przepała pesymizmem, osłabiającym hart ducha, tak niezbędny w walce z życiem, która ją czeka, gdy po ukończeniu studjów wejdzie na szeroką arenę życia publicznego.

Płkny przykład dała nam młodzież polska bezpośrednio po powstaniu z roku 1863. Jęła się ona pracy nad sobą, by przygotować się należycie do służby dla Ojczyzny, dotkniętej klęskami po stłumieniu powstania i w czasie jego przebiegu. Dzięki temu Szkoła Główna wydała nam cały zastęp mężów, co imię Polski szeroko rozślawiło i doniosle wagi oddali krajowi i narodowi, u-padku ducha i ogólnego przygnębienia.

I dziś młodzież polska powinna być wyłącznie oddana nauce, bo ciężka ją praca ciężka i powolnie ją w przyszłość.

Jutra niepodobna czekać przysięga. Niewiadomo, co ono nam przyniesie. Młodzieży — to przyszłość Polski, jej nadzieja, więc nie wolno jej mar-

nować sił i zdrowia w poczynaniach, z góry skazanych na niepowodzenie.

Kto ją do takich poczynañ nakłania, popełnia zbrodnię, bo marnuje bezpożytecznie najlepsze siły Ojczyzny, jej przyszłych obywateli, obrońców i kierowników jej nawy państwowej.

Operetka Czarnieckiego przyjeżdża

Orkiestra c. i k. austriackiego pułku. Warszawski balet

Z powodu świąt Narodzenia Pańskiego, następnym numer „N. Kuriera Łódzkiego“ wyjdzie w czwartek, 27 b. m., o zwykłej porze.

Kronika

— **Nabożeństwa świąteczne.** W świątyniach rzymsko-katolickich z powodu świąt Narodzenia Pańskiego w dniu dzisiejszym odprawione zostaną, o godz. 4 i po południu nieszpory, zaś o godz. 11 wiecz. pasterka (w kościele św. Krzyża o godz. 12). W pierwsze i drugie święto — prymale odprawione będą pomiędzy godz. 6—7, zaś nabożeństwa sumowe z kazaniem oraz nieszpory — o zwykłej porze.

— **Z magistratu.** Następnego posiedzenie magistratu odbędzie się w czwartek, 27 grudnia.

— **Konferencja pedagogiczna.** Zapisy na „Konferencję pedagogiczną“, organizowaną w dniach 28—31 b. m. przez okręgowego inspektora szkolnego, przy współudziale Stow. nauczycieli chrześcijan przyjmują się: od nauczycielstwa szkół publicznych okręgu łódzkiego — tylko w biurze inspektoratu (Południowa 4) w godzinach od 11 do 1 i i od 4 do 6 wiecz., a od nauczycielstwa szkół łódzkich i wszystkich wogóle szkół prywatnych w okręgu w biurze inspektoratu lub w Stowarzyszeniu nauczycieli chrześcijan (Andrzeja 4).

— **Ze spraw lekarskich.** Lekarze powiatowi otrzymali od wydziału zdrowia ministerium spraw wewnętrznych szereg druków, przeznaczonych dla szpitali i mających na celu ujednolicenie statystyki ruchu chorych w szpitalach.

Prócz druków, nadesłane zostały broszury pod tytułem „Mianowitwo i podział chorób“, według których będą podane zachorowania.

— **Dotądki drożdżiżniane** za listopad i grudzień będą wypłacane pracownikom miejskim w początkach stycznia 1918 r.

— **Ruch tramwajów** miejskich z powodu rozpoczynających się dziś wieczorem świąt — o godz. 8 zostanie przerywany.

W pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia tramwaje zostaną uruchomione dopiero o godz. 12 w południe.

— **Ze stow. ośw. „Wiedza“.** W dniu dzisiejszym, jako w wigilię świąt Bożego Narodzenia oraz w pierwsze i drugie święto czytelnia i biblioteki tow. ośw. Wiedza będą zamknięte.

— **Dla ubogiej dziatwy szkolnej.** Pozostające w rozporządzeniu wydziału kwaterunkowego 500 sztuk szalików i 300 sztuk nuszniaków uchwalono przekazać wydziałowi szkolnictwa dla rozdania ubogiej dziatwie szkolnej.

— **Rozdawnictwo zeszytów.** Komisja zakupów przystąpi zaraz po świątach do rozdawnictwa zeszytów dla dziatwy szkolnej w normie zwiększonej.

— **Z kół samopomocy przy P. M. S.** Na kursach Polskiej Macierzy Szkolnej przy ul. Bocheńskiej istnieje kółko samopomocy, które ma na celu przesilenie moralnej i materialnej pomocy swym członkom; zorganizowane również chóru i kółko dramatyczne.

Ażeby zdobyć większe fundusze na powyższe cele, kółko samopomocy w trzeci dzień świąt Bożego Narodzenia o godz. 6 wiecz. w sali Domu Ludowego (Przejazd 34) urządza wieczór pieśni i słowa, na zakończenie którego odegrana będzie „Debiutantka“ Przybylskiego.

— **Posady dla lekarzy.** Lekarze łódzcy zostali powiadomieni przez wydział zdrowotności publicznej, że są obecnie do obsadzenia posady lekarzy w ambulatoriach dla dzieci szkolnych, oraz w sekcji walki z gruźlicą.

— **Z Wydziału opałowego.** Oddział opałowy magistratu, z powodu mrozów, sprzedaje zarazie w dowolnych ilościach drzewo szczykowe po 1 mk. 30 fen. za pud.

Niewykupione kwity na węgiel na grudzień i styczeń można będzie wykupić jeszcze do 5-go stycznia r. p.

— **Miejska sprzedaż papierosów.** W miarę otrzymywanych transportów papierosów, magistrat sprzedaje je w swych 9 sklepach komitetu rozdania chleba i maki, poza tem zaś oddaje do sprzedaży kooperatywowi, posiadającym patenty na sprzedaż papierosów.

W 9 sklepach miejskich papierosy sprzedawane są każdemu po 1—2 paczki za okazaniem legitymacji chlebowej.

— **Zapomogi dla bibliotek robotniczych.** W wykonaniu uchwały Rady Miejskiej przeznaczono 30,000 mk. do podziału pomiędzy biblioteki, istniejące przy stowarzyszeniach oświatowych i związkach robotniczych.

Magistrat, akceptując ten wydatek, postanowił ogłosić, aby odnowić stowarzyszenia złożyły magistratowi w terminie dwumiesięcznym podania, wraz ze sprawozdaniem. Do komisji podziału funduszy będzie należało 3 ławników i 3 radnych.

— **Kuchnia ruchoma** komisji międzyzwiązkowej związków robotniczych, która rozwodziła ostatnio do 400 obiadów dziennie, w ciągu wakacji świątecznych będzie nieczynna.

— **Składy miejskie** wydziału zaprowiantowania m. Łodzi, jak również i kasy tego wydziału były dziś czynne dla interesantów tylko do godz. 10-jej rano.

— **Z Tow. muz. im Szopena.** W dniu 26 b. m. o godzinie 5-jej po południu w sali Domu Ludowego (Przejazd 34) w wykonaniu sekcji śpiewaczej T-wo muzycznego im. Szopena będzie odegrana „Jascelka“ Marji Kosonickiej z muzyką Piotra Maszyńskiego ze śpiewami i tańcami. W Jascelkach tych przedstawiane są wznioślejsze typy ziem polskich, które w drodze do Betleem spotykały się na scenie Domu Ludowego.

Reżyserją spoczywa w rękach znanego na bruku łódzkim p. Adama Górskiego, co w zupełności daje gwarancje, iż wykonanie będzie stało na wysokości zadania.

— **Wielka zabawa sylwestrowa.** Sprzedaż biletów na wielką zabawę sylwestrową, urządzoną w sali koncertowej przez Tow. Literatów i dziennikarzy polskich w Łodzi, Łódzka Orkiestrę Symfoniczną i Zrzeszenie artystów malarzy, już się rozpoczęła. Popyt na bilety, który w pierwszy dzień sprzedaży był niezwykle ożywiony, świadczy o tem wielkiem zainteresowaniu, jakie wywołała w mieście zapowiedź wieczoru, organizowanego przez trzy zawodowe zrzeszenia artystyczne — literatów, muzyków i malarzy.

Program zabawy będzie nie tylko urozmaicoany i ciekawy. Trwać będzie ona około 6—7 godzin. Poza pierwszorzędnymi popisami estradowymi, w wykonaniu których wezmą udział wybitni artyści miejscowi i warszawscy, oraz E. O. S., program zapowiada jeszcze szereg atrakcji: niespodzianek, jak np. turniej poetycki, wykonywanie na poczekałku portretów i karykatur, poczta towarzyska, confetti, serpentyny i t. p.

Wielkie zainteresowanie budzi również jednodniówka literacka, która będzie sprzedawana zamiast programu, a która zawierać będzie kilka najsilniejszych prac literackich.

Bilety na wielką zabawę sylwestrową sprzedaje „Czytelnia Nowości“ Alf. Straucha przy ul. Dzieknej 12.

Ze związków i stowarzyszeń.

X Ze Stow. „Światło“. Na odbytem wczoraj w sali przy ul. Pułskiej ogólnem zebraniu członków Stow. „Światło“, odczytano sprawozdanie z działalności tegoż T-wa. Następnie zabrał kolejno głos szereg mówców, którzy w dłuższych przemówieniach starali się usadzić potrzebę oświaty w sferze robotniczej z punktu widzenia teorii socjalistycznych.

Wybory de zarządu i komisji rewizyjnej przyciągnęły się do późnej pory, wobec czego komisja skrutacyjna ogłosiła wyniki odwołania do dnia następnego.

Teatr i Muzyka.

Teatr Polski (Cegielniana 63.)

Repertuar świąteczny słuchano nader interesująco:

Wtorek, dnia 25 grudnia o godz. 3 po poł. po cenach popuł „Urlop małżeński“. Wczoraj o godz. 7 i pół „Noc listopadowa“.

Sroda, dnia 26 grudnia o godz. 3 po poł. po cenach popularnych „Oj młody, młody“. Wczoraj o godz. 7 i pół „Dwa malcy“.

W czwartek, dnia 27 grudnia o godz. 3 po poł. po cenach popularnych „Noc listopadowa“ Wczoraj o godz. 7 i pół „Dwa malcy“.

Piątek, dnia 28 grudnia o godzinie 7 i pół wczoraj uroczyście przedstawienie „Pan Jasiński“

W dniu 31 grudnia r. b. odbędzie się w teatrze polskim wieczór sylwestrowy. Między innymi program literacko-artystyczny zapowiada kilka utworów z repertuaru tak zwanego „Fałszywego zwierciadła oraz sztuki scenicznej K. Wroczyńskiego „Próba generała“ pozatem na afiszu znajduje się „Romeo i Julia“ scena balkonowa w trawestacji Trzywdara, wreszcie dziennik polityczny, kuplety, tańce, tajemnica Afry, monolog, śpiewy i t. d.

Bilety są już do nabycia w kasie teatru i cukierni Roszkowskiego.

„Jasełka“ w Teatrze Wielkim.

Two śpiewacze Im. Moniuszki wystawia w pierwszy i drugi dzień świąt Narodzenia Pańskiego w Teatrze Wielkim (Konstantynowska № 16) przedliczenie misterium historyczne w 6 aktach, p. t. „Boże Narodzenie“ napisane oryginalnie przez X. I. C.

Staranna reżyserja i szereg prób, odbytych w ciągu ostatnich dni pod kierunkiem wytrwałego kierownika dają rekojmie, że „Jasełka“ odegrane zostaną sprawnie. Z tego względu można polecić widzówko to szerzej publiczność, gdyż zarówno oryginalnie ułożona akcja, jak i treść samego misterjum w połączeniu z ściśle dopasowanymi do ówczesnej epoki kostiumami bezwzględnie sprawi nietylko wiele uciechy dzieciw, ale i dorosłym da zadowolenie estetyczne. W wystawieniu sztuki bierze udział około 100 osób.

Zwracamy uwagę publiczności, że z chwila pedulesienia kurtyny drzwi na widowie zostaną zamknięte — przeto dla uniknięcia niemłego zawodu należy się zaopatrzyć w bilety wczoraj.

Przeciw rekwizycji dzwonów.

„Westbörn Grenzboten“ podał wiadomość, że kardynał Skrbensky wniósł do gabinetowej kancelarii cesarskiej w Wiedniu protest przeciwko dalszej rekwizycji dzwonów kościelnych, gdyż rekwizowane dzwony służą nie dla wyrobu materiału wojennego, jeno dla celów prywatnej spekulacji niektórych uprzywilejowanych galezi przemysłu metalowego, które zarobiły na tem miliony—pisze cytowany dziennik.

Kardynał Skrbensky musi posiadać niezbitą na poparcie słów swych dowody, jeśli nie wahał się z takim wystąpić oskarżeniem przeciw edziałowi metalowemu ministerjum wojny.

Przedtem jeszcze chorwacki „Vatrova“ uczynił sensacyjne odkrycie, że budapeszteńska znana firma „Mantred Weiss“, której oddano przeważną liczbę zarekwizowanych w Austrii dzwonów do przeróbki, użyła ich do

wyrobu witrażu, który po wprost bajeźnych cenach sprzedawano węgierskim właścicielem wini. Nie też dawnego, że firma ta mogła wypłacić swym współnikom dywidendę w wysokości 100 i pół pros. W tej sprawie—pisze wspomniany organ—należy wyjaśnić, jak rzecz się przedstawia. Ogół powinien otrzymać dokładny wyraz rekwizowanych dzwonów. Zdaje się, że w korpotentnych kołach, donosząc o tem, pisze krakowski „Głos Narodu“, już wietrzą burzę, gdy wyszło wyjaśnienie, że nie ze wszystkich dzwonów wyrabia się materiał wojenny. Należy przeprowadzić w tej sprawie jak najsurowsze śledztwo. Nikt nie dał rządowi wojennemu prawa do tego, aby dzwony, nabyte po śmiesznie niskich cenach 4 kor, za 1 kg., oddawał spekulantom dla napędzenia im bajeźskich sum do kieszeni.

Wojna.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowe).

Wielka Kwatera Główna, 23-go grudnia.

Zachodnia widownia wojny

Front wojsk gen. feldmarszałka Ks. Rupprechta Bawarskiego

Na przestrzeni od jeziora Blankart do Douple trwał w dalszym ciągu ożywiony ogień artyleryjski aż do wieczora. Po wykonaniu lokalnego przedsięwzięcia w odsiaku kolei żelaznej Hoessinge—Stade przeprowadzone 30 anglików, wziętych do niewoli.

Po obu stronach Scarpy i na południe od Saint-Quentin rozwinęła się w ciągu popołudnia ożywiona działalność ognlowa.

Pomiędzy Arras a Saint-Quentin odbyły się liczne utarczki oddziałów wywiadowczych, zakończonych wszędzie powodzeniem.

Front Niemieckiego Następcy Trenu.

Po obu stronach Mozy ogień artyleryjski wzmożł się znacznie w godzinach wieczornych.

Działalność lotników bardzo ożywiona w ciągu dnia w wielu odcinkach, nie osłabia nawet i w nocy przy świetle księżycy. Sheerness, Dover, Dunkierka, jakoteż urzędzenia kolejowe i składy amunicii za frontem angielskim i francuskim obficie obrzucone zostały bombami.

Wschodnia widownia wojny

Nie nowego.

Front macedoński.

Działalność bojowa była w dalszym ciągu nieznamczna.

Właska widownia wojny.

Natarcie włoskie przeciwko węgrom na zachód od Monte Asolone rozehwiało się.

Pierwszy Generał-Kwatermistrz Ludendorff.

Sz. Prenumeratorów naszych, zalegających w opłacie, prosimy o uregulowanie rachunków.

Więści z Rosji.

Otwarcie kordonu dla uchodźców Polskich.

Wobec anarchy, ogarniającej całą Rosję, uchwały polskie komitety na Inflantach zwróciły się do komisji Likwidacyjnej z żądaniem, by wszczęto starania u rządów koalicyj i państw centralnych w kierunku otwarcia kordonu wojennego przez Rzekę i Dynaburg dla rodzin wychodźców polskich.

Wielki ks. Mikołaj na czele wojska.

Wedle wiadomości, podanej przez „Berlingske Tidende“, w ks. Mikołaj Mikołajewicz gromadzi wielkie wojsko, które przez napływ ochotników wzrasta z dnia na dzień.

Obszarem, z którego wychodzi akoja w ks. Mikołaja, jest Kaukaz. W szeregach jego gromadzą się jednak także liczne oddziały kozaków.

Losy b. cara.

Deniesienie Petersburskiej agencji telegraficznej:

Gazeta „Dień“ donosi, że wkrótce ukaże się rozporządzenie rządu komisarzy ludowych, na którego mocy carowi i jego rodzinie dozwolone będzie opuszczenie Rosji i zamieszkanie zagranicą.

W ks. Michał car em.

„Daily News“ donosi z Petersburga: Pewne sfery czynią przygotowania do obwołania carem w ks. Michała Aleksandrowicza.

Nawa flaga rosyjska.

„Köln. Ztg.“ donosi z Amsterdamu: Reuter donosi z Petersburga: Wydano rozkaz, na mocy którego całe kierownictwo floty rosyjskiej powierzono komitetowi floty.

Flagi dowodzących flotą, zaopatrzone w cztery litery, które oznaczają zdanie: „Wolna flota republiki rosyjskiej“.

Liat Kaledina.

Pisma angielskie donoszą, z Petersburga:

Kaledin wysłał do Rady komisarzy ludowych list z propozycją zakończenia wojny domowej.

Strajk w Kijowie.

Deniesienie Petersburskiej Agencji Telegraficznej:

Strajk, ogłoszony w celu zaprotestowania przeciwko postępowaniu Centralnej Rady ukraińskiej rozciągnął się już na przedmieścia Kijowa.

Okole północy 19 b. m. stanęły wszystkie drukarnie.

Wychodzą tylko dzienniki urzędowe.

Wojska bolszewickie zbliżają się do Kijowa.

Żołnierze serbscy a wojsko ukraińskie.

Przedstawiele wojsk serbskich zwrócili się z prośbą do adjutanta ukraińskiego ministra wojny, Nassenki, ażeby włączone do składu wojska ukraińskiego 24.000 żołnierzy serbskich, którzy postanowili oddać się do dyspozycji rewolucji ukraińskiej. Prośbę swą amotywowali oni tem, że interesy Ukrainy zgodne są z interesami sławian południowych.

Telegramy.

Rokowania pokojowe.

BRZESC LITEWSKI. Biuro Wolfa donosi: Wczoraj wieczorem przybył tu sekretarz stanu v. Kühlmann ze swem otoczeniem. Kównecześnie

przybyła delegacja bułgarska. Sekretarz stanu miał możność jeszcze tegoż dnia wieczorem porozumieć się z delegatami ewórprzymierza i przedstawicielami Rosji.

Dziś o godz. 4 po poł. otwarte zostały na uroczystem posiedzeniu rokowania pokojowe.

Deputacja wołyńska u hr. Czernina.

KRAKÓW. — Z Wiednia donoszą do „Kurjera Ilustrowanego“ pod datą 21 b. m.:

Deputacja wołyńska, złożona z pp. Dworakowskiego, hr. Krasieckiego, Krzyżanowskiego i ks. Maciejskiego, była na posłuchaniu u hr. Czernina i przedstawiła mu dążenia ludności wołyńskiej do połączenia się z Polską. Hr. Czernin odpowiedział, że w interesie Austrii leży stworzenie Polski silnej. Wszelkie dążenia, zmierzające do tego samego, polityka austriacko-węgierska wita przychylnie.

Oświadczenie przedstawiciela Bułgarii.

BUDAPESZT, 22.XII. Bułgarski minister sprawiedliwości, Popow, który udał się do Brześcia w charakterze przedstawiciela Bułgarii w rokowania pokojowych, oświadczył korespondentowi szwajcarskiemu „Deli Hirlap“.

„W sprawie Dobrudży podzielim punkt zapatrywania prezesa ministrów Radosławowa. Dobrudza odzyskana została przez wojska bułgarskie i należy do Bułgarii. Uważam za pewne, że uda się zawrzeć pokój z Rosją i widzę również pomyślne oznaki tego, iż pozostałe państwa koalicji wkrótce pójdą śladem Rosji.

Przedstawiciel Węgier.

BUDAPESZT, 23.XII. — Według „Pesti Hirlap“, były sekretarz Stanu rady tajny Sztorenji, weźmie udział w rokowaniach pokojowych w Brześciu Litewskim, jako przedstawiciel rządu węgierskiego. Zadaniem jego będzie reprezentowanie interesów gospodarczych węgier.

Japonia a Mekayk.

BERLIN. Z Genewy donoszą do „Vossische Ztg.“: Według dzienników paryskich, prasa nowojorska podaje wiadomość o rozpoczęciu rokowań pomiędzy Japonją a Meksykem. Rokowania te mają na celu nietylko sprawy handlowo-polityczne ale także wogóle zbliżenie się Japonji do Meksyku pod względem politycznym. Prasa amerykańska zwraca uwagę na niezmierną ważność tych rokowań dla amerykańskiej polityki kontynentalnej i podaje już zynurzenia japońskiego ministra spraw zagranicznych, które jednak zaprzeczają, aby rokowania te miały charakter polityczny.

Demobilizacja Portugalji.

ROTTERDAM, 23.12. — „Daily News“ donosi z Lizbony: Stan wojenny w Portugalji został zniesiony.

Powołani już, lecz przebywający jeszcze w kraju, rezerwisci, zostali zwolnieni.

Ostatnie dekrety mobilizacyjne dawnego rządu zostały skasowane.

We Włoszech.

LUGANO, 23.12. — Wystąpienie w senacie b. ministra i posła, Tittmanniego, wywołuje w dalszym ciągu liczne komentarze prasy.

Podobno zmienił on swe dotychczasowe poglądy i wszedł w porozumienie z Giolittim.

W razie upadku obecnego gabinetu, objąłby on tę rolę spraw zagranicznych.

◆◆◆◆◆

HOTEL MANTEUFEL. - RESTAURACJA.

Wykwintna kuchnia. Obiady z 5-ciu dań 5 marek.

Polecia wina: Hiszpańskie. Koniaki kuracyjne oraz Stare Węgierskie

Kościuszkowski e.

6324—1

J. PETRYKOWSKI.

Niektóre dzienniki twierdzą, że Ciottoni sam zorganizuje nowy gabinet i stanie na jego czele.

Ruch handlowy z Rosją.

WIENIEN. — Jak donosi „Neues Wiener Tageblatt“ z dnia 20 b. m., tureckie i austriacko-węgierskie okręty handlowe rozpoczęły przygotowania do przewozu rosyjskiego zboża i maki z Odessy do portów plezystych. Także w Kowlu i na Wołyniu rozpoczęły się już transakcje handlowe zbożem i mąką. Są to fakty, świadczące o podjęciu ruchu handlowego między Rosją a państwami nieprzyjacielskimi.

Za towary, sprowadzone z Rosji, płacić się będzie rublami, a nawet, jak się dowiaduje „N. W. Tageblatt“ — poczyniono już niezbędne przygotowania, aby pokryć zapotrzebowanie rubla, jakie się okaże przy płaceniu za tak znaczne transporty towarów.

C powiększenie armji angielskiej.

BERLIN. — Biuro Welffa donosi z Londynu: Rzeczoznawca wojskowy „Timesa“, pułkownik Repington, pisze z powodu zmienionej przez wy-

padki w Rosji i we Włoszech sytuacji wojennej i powodu konieczności wzmocnienia frontu zachodniego, co następuje: Musimy się liczyć z dalszym zapotrzebowaniem ludzi co najmniej miliona, aby nasze siły zbrojne utrzymały w roku 1918 w dotychczasowej liczbie. Możliwości uzupełnienia naszych sił są takie: 1) rozszerzenie powinności służby na Irlandię; 2) rozciągnięcia obowiązku służby do 50 roku życia; 3) osiągnięcie młodych ludzi na front ze służby w przemyśle mniej ważnym i 4) wysyłka 18-letnich na front. Wiadomo, że okragie 2 miliony ludzi mamy we Francji i milion gdzieś indziej. Atoli 2 miliony we Francji nie są wyłącznie żołnierzami. Jeżeli obliczymy nasze bagnety i działa we Francji razem z francuzami, amerykańkami, belgijczykami i portugalczykami, to wykaże się, że stosunkowo do wroga liczba nie jest wystarczająca, aby mieć powodzenie przy wielkiej ofensywie. W rzeczywistości nigdy jej nie było. Na innych widowniach mamy ludzi dość, aby języczek u wagi na naszą stronę przechylić. Żelmy zrobili, wysyłając te siły gdzieś indziej, występu-

jąc tam z ofensywą, gdzie powinniśmy być w defensywie. Powinniśmy nad tem znowu się zastanowić.

Telegramy własne

Prasa o sprawie Caillaux

ROTTERDAM, 23.12 (w). Według informacji „Tageblattu“ — „Nieuwe Rotterdam Courant“ donosi z Paryża: „Journal“, który wcale nie jest usposobiony przyjaźnie dla Caillaux, pisze co następuje:

Nikt nie zaprzeczy, że mowa Caillaux wywarła jednak wrażenie. Uznano to, że Caillaux, w tak trudnej dla siebie chwili, dał dowód spokoju i wielkiego panowania nad sobą. Założano jedynie, że debaty kontynuowano jeszcze, gdy Caillaux sam zażądał zniesienia nietykalności.

„Temps“ pisze: Caillaux wygłosił swą obronę, która wywarła na obecnych silne wrażenie. „Progrés de Lyon“ i inne pisma prowincjonalne bardzo przychylnie omawiają stanowisko Caillaux w tak niewygodnej dla niego sytuacji. Zwłaszcza szczęśliwym był dla niego moment, gdy Caillaux przeszedł z obrony do ataku.

Wrogów dla Clemenceau nastrój lewicy uwydatnił się przy tej okazji nader silnie.

Humor i satyra.

GOLIZNA

Kiedy dziś patrzysz Na ulice, Smutne tylko Widzisz lice.

Katdy bowiem Chętnie przyzna, Iż wojenna Dniś golizna...

Pustki na stole, Pustki w kiesie, Bankrut w każdym Interesie.

Wie kobieta — I mężczyzna! ze świąteczna Dniś golizna.

Towarzystwo Muzyczne im. Szopena
(Sekoja śpiewacze)

DOM LUDOWY — dnia 26 grudnia 1917 r.
JASEŁKA
Marji Konopnickiej ze śpiew. i tańcami w 5 odsłon.
Udział przyjmuje 50 osób oraz orkiestra. Początek o godz. 5-ej po południu.

Bilety w cenie od 30 fen. do 3 mk nabywać można w cukierniach B. Gostomskiego (dawn. A. Roszkowskiego), Z Krzyżanowskiego, Piotrkowska 79 i Szaniawskiego, Piotrkowska 123 a w dniu przedstawienia w kasie teatru od godz. 3-ej po południu.

Reżyser: **A. GÓRECKI**. Szczegóły w programach.
Kierownik muzyczny: **C. Kuczyński**

Rok założenia 1905.

Kursy Buchalteryjne I. Mantinbanda w Łodzi
Przejazd 12.

Wykłady w następnym półroczu rozpoczną się 24 stycznia 1918 r., o godzinie 7-ej wieczorem.

Przedmioty następujące:
buchalterja pojedyncza, podwójna i amerykańska, arytmetyka handlowa, korespondencja polska i stenografia polska, korespondencja niemiecka i stenografia niemiecka, korespondencja rosyjska, prawo handlowe i wexlowe, ekonomja polityczna, kaligrafja i pisanie na maszynie, język polski i niemiecki.

Zapisy prócz niedziel i świąt codziennie od godziny 10-1 i od 3 pp. — 9 wiecz. przyjmuje kancelarja kursów, Przejazd Nr. 12.

Dyrektor Kursów
I. Mantinband.

Mk. 2.

PUD suchego TORFU z dostawą
K. KAWECKI i S-ka
Przejazd 42/4. Przejazd 42/44.

Nowa Gazeta

pismo reprezentujące hasła demokracji polskiej i dążenia obozu niepodległościowego wychodzi **dwa razy** dziennie,

pod redakcją: **Bohdana Straszewicza**, — wydawane przez Tow.: Firm Kom. **GUSTAW GRZYBOWSKI i S-ka.**

Prenumerata wynosi: w Warszawie Mk. 3 mies. na prowincji 3.75 „ za markami 5. „ za granicą 5. „

Adres administracji i redakcji: **Warszawa, Szpitalna 12.**

Wydawnictwa „Kurjera Łódzkiego“

Następujące wydawnictwa nasze, nabywać można w administracji (ulica Zachodnia Nr 37,) **po bardzo zniżonych cenach.**

Konkurencja (nowela)	zamiast 25 kop. — 25 fen.
Szewc warszawski (powiastka)	10 „ — 10 „
Sen Marysi o N. Marji Pannie	10 „ — 10 „
Pamiętniki Warjata 4 tomy	2 rb. — 2.40 „
Poświęcenie (nowela)	60 „ — 75 „
Sztabs kapitan Rybnikow	60 „ — 75 „
Chłuba detektywów	60 „ — 75 „
Z tamtego świata	60 „ — 75 „
Co zrobić, aby handel szedł dobrze	25 „ — 35 „

Resztki na Gwiazdkę!!

Na męskie i damskie kostjomy i na galje a także na balowe, żałobne suknie i a **fartuchy**. Różne tarczany, bawelniane, trykotowa bielizna i c. ustki.

Cegielniana Nr. 3, w podwórzu, 4 dom od Piotrkowskiej. — — —

Uwaga: Stałe ceny.

Damski raj!

Wielki wybór ślubnych sukien oraz elegancje balowe toalety

NA WYPOŻYCZENIE

Nowy Rynek 5, I piętro

Rutynowana nauczycielka

przyspasabia na stopnie celujace do wszystkich klas szkół średnich. Specjalność: język niemiecki i matematyka. Analphabetów wyucza w krótkim czasie polskiego, niemieckiego i arytmetyki do buchalterji.

Senedykta 14 m. 28.

Resztki (ulica Widzewska 40, m. 10) Najodpowiedniejsze i najpiękniejsze podarunki gwiazdkowe. Tanie nabyć można: Flanela, Barochany zimowe. Resztki na damskie, męskie i dziecięce ubrania i okrycia. Bostony, szewloty, welny, alpagi, satynka, sukno na kożuski i ubrania uozniowskie i skautowskie na koszule skautowskie i rozmaite towary na bluzki. Wielki wybór rozmaitych chustek. Różne bawelniane resztki i cągi. **Ceny niskie, lecz stałe. Łódź, ul. Widzewska 40 m. 10, front, II pięt. na prawo.**

Resztki na Gwiazdkę!

Flanale kolorowe po 3 Marki
Barochany „ 3 „
Surowy-barochan „ 3 „
Korcik 2-wu arszyn. „ 7.50 „
Wolna 2-wu arszyn. batyst, satyna. cągi, prześcieradła, ręczniki i inne.

Konstantynowska Nr 3, w podwórzu, drugi dom od Nowego Rynku

Akuszerka

dyplomem Cesarzkiej Akademji medycznej w Piotrogradzku, praktykująca 20 lat, przyjmuje Dla pań przyjezdni; osobny lokal — Piotrkowska 132 m. 14 —

OGŁOSZENIA DROBNE:

A. A. A. A. M obli- przyni wybór nowych, okazjnych stolowe, syplaine salony, blurka, biblioteki szafy, otomany, łóżka metalowe, krzesła giele. Wobec zastoi sprzedaje po cenach własnych i niżej. Magazyn Mebli Władysława Romaszowskiego, Łódź, Piotrkowsko 115 i ulętro front W niedzielę światło otwarty 1-6 p. p.

Akuszerka Maria Kuczyńska przyjezdni, ul. Piotrkowska Nr 101 — 7.

Przedmiotem rat zagubi legitymacje na karte członkowa wytlua z 6 uczastku dla 6 osób.

Upuść różne kwity lombardowe na brylanty, złoto, srebro a także i zeby sztuczne nawet i połamane Łódź, Piotrkowska Nr 9, lewa oficyna, II piętro, Michał Kon. Urzędowo dozwolone. 8527 patent Nr A. 2693820

Mebel sprzedaje po cenie kosztu Orla Nr 23, stolarnia.

Mebel z kilku pokoi sprzedam oraz kase ogniotrwałą: Piotrkowska Nr 189 — 9.

Planin nowych i używanych, sprzedaż, kupno, strojenie, reparacja. Chodkowski, Sienkiewicza Nr 25.

W Zglerzu przy stacji tramwajowej zgubiono torebke damską, zawierającą paszport niemiecki, wydany z Łodzi na imię Heleny Adamowiczówny, matrykula szkolna na toż samo imię i 3 marki. Uprasza się o oddanie pod adresem, Żabla 5.

Zaginiona legitymacja chłobowa na imię Szczepana Zacharjasza, wydana z 6 uczastku na 5 osób

Zaginiona legitymacja chłobowa wydana z 8 uczastku dla 7 osób na imię Franciszka Jonskiego